P Cena numeru 15 groszy
Dziś 8 stron. Sport
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
ILUSTROWANA
REPUBLIKA
ROK XVI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 4 LIPCA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 181

Sędzia Fichtenholc zabity w katastrofie samochodowej

zaś adwokat Mikołaj Nippe ranny.—Oprócz tego zostało rannych jeszcze 6 osób podczas zderzenia dwuch samochodów pod Sieradzem

ŁÓDŹ, 3 lipca.

(PAT). Na szosie pomiędzy Sieradzem i Zduńską Wolą wydarzyła się TRAGICZNA W SKUTKACH KATASTROFA SAMOCHODOWA. Samochód jadący z Łodzi, prowadzony przez szofera Ziętka Stanisława, przy mijaniu furmanki, z powodu małego pola widzenia wpadł na jadący z dużą szybkością samochód z Sieradza, prowadzony przez Kazimierza Trębacza. Skutki zderzenia były straszne. Oba wozy zostały niemal doszczętnie zdruzgotane. Jadący w łódzkim samochodzie SĘDZIA SĄDU GRODZKIEGO W ŁODZI SEWERYN FICHTENHOLC ZOSTAŁ ZABITY NA MIEJSCU. JEGO TOWARZYSZ ADW. NIPPE ODNIÓSŁ LŻEJSZE RANY. Szofer Ziętek Stanisław został ciężko ranny. Ciężko ranny został również właściciel wozu sieradzkiego Kazimierz Trębacz, trzej jego towarzysze, mieszkańcy Sieradza, odnieśli lżejsze rany.

Zwłoki sędziego Fichtenholza przewieziono do kostnicy w Sieradzu. Adw. Nippe przewieziony został do Łodzi, a dwaj szoferzy w stanie ciężkim do szpitala w Sieradzu.

* * *

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o strasznej w skutkach katastrofie samochodowej w pobliżu Sieradza, zwróciliśmy się do naocznych świadków fatalnego zderzenia i uzyskaliśmy następujące dane:

Wczoraj w południe

WYRUSZYŁY Z ŁODZI DWA SAMOCHODY PRYWATNE DO SĘDZIEJOWIC,

miejscowości pod Sieradzem. W pierwszym wozie należącym do adw. Mikołaja Nippego (Żeromskiego 39) jechali właściciel auta, sędzia grodzki Seweryn Fichtenholc oraz absolwentka Wyższej Szkoły Przemysłowo-Handlowej, p. Zofia Tarnowska (Łączna 37).

W ślad za tym samochodem podążał wóz p. Aleksandra Nitschego (Skarbowa 12), w którym jechali dwaj jego znajomi, p. Franciszek Sroka, urzędnik Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, zam. przy ul. Brzozowej 17 oraz p. Leopold Luba, zam. przy ul. Radwańskiej 17. Pierwszy wóz prowadził szofer adw. Nippego, Stanisław Ziętek, drugi zaś p. Al. Nitsche.

Całe towarzystwo wybierało się na zaproszenie sędziego Fichtenholca do Sędziejowic, na uroczystość otwarcia szkoły rolniczej.

Kiedy oba wozy znalazły się na szosie sieradzkiej już za Zduńską Wolą, drugi z nich, w którym jechał p. Nitsche, wyminął samochód adw. Nippego i odległość pomiędzy wozami wynosiła około półtora kilometra.

Po kilku minutach, na samym szczycie ostrego wzniesienia i spadu szosy zderzyło się auto adw. Nippego z samochodem z Sieradza. Zderzenie nastąpiło w czasie wymijania furmanki chłopskiej przez szofera Ziętka.

Skutki zderzenia były straszne: oba AUTA ZOSTAŁY DOSZCZĘTNIE ZDRUZGOTANE.

Sędzia Fichtenholc, który siedział obok szofera, poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś pasażerowie odnieśli cięższe i lżejsze obrażenia cielesne.

Zwłoki tragicznie zmarłego sędziego przewieziono do kostnicy, rannego szoferów zaś do szpitala w Sieradzu.

Pasażerowie samochodu z Sieradza, którzy wybrali się na wycieczkę do Zduńskiej Woli, również doznali poważniejszych ran głowy i tułowia. Najbardziej ranny został kierowca samochodu, Kazimierz Trębacz (P.O.W. 27), którego stan jest również bardzo ciężki. — Oprócz Trębacza poranieni zostali Ignacy Bogusławski, Ignacy Witurski oraz Leon Szwankowski, wszyscy mieszkańcy Sieradza. Rannym udzielono pomocy w Sieradzu bądź też w Zduńskiej Woli. Adw. Nippego i p. Tarnowską przewieziono w stanie b. osłabionym do Łodzi.

* * *

O katastrofie samochodowej powiadomiono niezwłocznie telefonicznie władze w Łodzi. Na miejsce wyjechali dr. Stanisław Wrona, naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego w województwie oraz zastępca naczelnika urzędu śledczego, komisarz Stanisław Schöberle.

Jak ustalilo dochodzenie, zarówno Ziętek jak i Trębacz nie mogli widzieć się na szosie, gdyż bardzo ostre wzniesienie i spad szosy

ZASŁANIAŁO IM KOMPLETNIE POLE WIDZENIA.

Na szosie, obryzganej olbrzymią ilością krwi, znaleziono już tylko części obu wozów, a z rozbitych baków wylała się strumieniami benzyna.

Władze śledcze dodają, że cudem wprost nie doszło do wybuchu i groźnego pożaru, który mógł spalić na węgiel pozostałych przy życiu pasażerów.

Tragiczny zgon sędziego Fichtenholca wywołał w mieście wstrząsające wrażenie. (gr.)

Napad na ks. dr. Pudra

podczas nabożeństwa w kościele św. Jacka w Warszawie

Warszawa, 3 lipca

Dziś o godz. 11 m. 15 rano w kościele Podominikańskim Św. Jacka przy ul. Freta 10 wynikło zajście, którego szczegóły są następujące:

W kościele tym od 1 czerwca rb. na miejsce ks. dr. Stanisława Trzeciaka rektorem mianowany został prof. dr. ks. Tadeusz Puder z pochodzenia Żyd.

W chwili, gdy ks. Puder skierował się w stronę ambony celem wygłoszenia kazania, z tłumu wybiegł jakiś mężczyzna i uderzył kapłana tak silnie pięścią w plecy, że spadły mu binokle.

Nastąpiło zamieszanie. Mężczyzna ów usiłował po raz drugi napaść na kapłana. Senior Bractwa Różańca Żywego starszy brat Peszyński ujął jednak napastnika.

Wieść o pobiciu kapłana szybko dotarła na ulicę. 7 policjantów zatrzymało napastnika, po czym odprowadziło do komisariatu.

Tam okazało się, że jest to 34-letni Rafał Michalski, szewc z zawodu.

W kościele towarzyszył Michalskiemu jakiś drugi osobnik, który szybko ulotnił się.

Michalski pozostał w areszcie do dyspozycji władz śledczych.

Wedle pewnych informacyi Michalski zdradzał objawy choroby umysłowej i swego czasu był na obserwacji w szpitalu.

* * *

W sprawie zajścia w kościele Św. Jacka w Warszawie Katolicka Agencja Prasowa ogłasza komunikat następującej treści:

W dniu 3 bm. gdy ks. Tadeusz Puder, rektor kościoła Św. Jacka w Warszawie zbliżał się w komży i stule do ambony podczas sumy, by wygłosić kazanie, jakiś osobnik dopadł z tyłu księdza i dwukrotnie uderzył go, z okrzykiem: „to jest Żyd!".

Zgromadzeni wierni w świątyni rzucili się w obronie księdza, wyprowadzili napastnika z kościoła i dotkliwie go poturbowali.

Przybyła policja odprowadziła do komisariatu napastnika, którym okazał się Rafał Michalski, zam. przy ul. Piwnej. Stan poturbowanego napastnika utrudnia dalsze śledztwo.

Musimy z całą stanowczością napiętnować barbarzyńską napaść na kapłana, która świadczy niestety o postępującym się u nas dziczeniu obyczajów, tak, że nawet świątynie nasze, święte czynności i Sakrament Kapłaństwa nie powstrzymują zbrodniarzy od tego rodzaju napaści.

Co się tyczy ks. Tadeusza Pudra, który jest istotnie pochodzenia żydowskiego, musimy przypomnieć jego oświadczenie, które przesłał Katolickiej Agencji Prasowej tej treści:

„W kilku pismach ukazały się notatki, jakobym deklarował narodowość niepolską.

Oświadczam wobec tego kategorycznie, że nigdy takiego stwierdzenia nie wypowiadałem, gdyż zawsze uważałem się i uważam za Polaka".

Gwałtowna burza nad Nowogródkiem

Ulice miasta zamieniły się w rwące potoki.—Olbrzymie szkody

Nowogródek, 3 lipca

(Pat) Dziś po południu przeszła nad Nowogródkiem niezwykle silna burza połączona z gradem i ulewą. Niżej położone ulice miasta zamieniły się w rwące potoki. W paru miejscach woda uszkodziła chodniki i bruki na ulicach. — Grad wielkości dużych laskowych orzechów poodcinał gałązki i liście na drzewach oraz poczynił spore szkody w ogrodach warzywnych i polach. W kilkunastu domach wybite zostały szyby. — Burza trwała kilkanaście minut.

W czasie burzy zdarzył się ciekawy wypadek: W aptece Deleczyckiego w pewnej chwili wybuchł pożar. Zapaliły się sadze w przewodach kominowych, poważnie zagrażając spaleniem całego domu. Zanim przybyła na miejsce zaalarmowana straż pożarna, spadła ulewa, która ugasiła pożar.

Bukareszt, 3 lipca

(Pat) Dziś po południu w forcie Afumarzi w okolicy Bukaresztu nastąpił wybuch spowodowany przez panujące od 10 dni w Rumunii upały.

Trzy składy amunicji uległy zniszczeniu. Liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona.

Bunt szturmowców w Austrii

Oddziały S. A. odmawiają posłuszeństwa Bürcklowi.—12 komisarzy przedsiębiorstw prywatnych zesłanych do obozu koncentracyjnego

Zurich, 3 lipca.

Według nadeszłych tu wiadomości z Wiednia, w kilku miastach południowej Austrii i Tyrolu

ZBUNTOWAŁY SIĘ MIEJSCOWE ODDZIAŁY S. A.

stormowane częściowo z członków legionu bawarskiego, częściowo zaś z miejscowych hitlerowców.

Bunt wyraził się przede wszystkim w odmowie pełnienia straży przy więzieniach, w których osadzono aresztowanych narodowych socjalistów austriackich oraz w manifestacyjnym nie braniu udziału w aresztowaniach niezadowolonych hitlerowców.

Zbuntowani szturmowcy zamknęli się w koszarach, oświadczając, że

ZDECYDOWANI SĄ WYSTĄPIĆ CZYNNIE, O ILE NIE NASTĄPI DYMISJA „GAULEITERA" BUERCKLA,

względnie o ile nie złoży on wiążących zapewnień zaprzestania swej dotychczasowej polityki.

Do miast ogarniętych buntem wysłano natychmiast oddziały „Gestapo", wzmocnione nadesłymi w ciągu nocy z Bawarii posiłkami. Władze hitlerowskie czynią wszystko możliwe, aby nie dopuścić do starć i rozlewu krwi. Prasie wydano najsurowsze zakazy wspominania choćby jednym słowem o buncie.

Panuje ogólne przekonanie, że władze potrafią doprowadzić obietnicami zbuntowane oddziały do uległości, lecz że wszyscy członkowie tych oddziałów będą następnie wysłani do obozów koncentracyjnych.

Wiedeń, 3 lipca.

(PAT) Gauleiter Buerckel wygłosił wczoraj wieczorem w Grazu przemówienie do przewódców politycznych Styrii, w którym poruszył sprawę komisarzy, naznaczonych w niektórych przedsiębiorstwach przez rząd narodowo - socjalistyczny, Buerckel oświadczył, iż wśród komisarzy tych należy

PRZEPROWADZIĆ GENERALNĄ CZYSTKĘ.

Okazało się bowiem, że niektórzy z nich nie czynią różnicy między własnością swoją a cudzą. 12-u z tych komisarzy, pochodzących przeważnie z Wiednia, zostało już

WYSŁANYCH DO OBOZU KONCENTRACYJNEGO W DACHAU.

Rewolucja narodowo - socjalistyczna w Austrii wchodzi obecnie w nową fazę. Oszołomienie i entuzjazm, cechujące pierwszy okres po zwycięstwie zastąpione być muszą przez świadomą samodyscyplinę.

Wiedeń, 3 lipca.

(PAT) Opublikowano ponownie odezwę gauleitera Buerckla, nawołującą Niemców do odwiedzania Austrii a zwłaszcza letnisk alpejskich. Powtórzenie tej odezwy spowodowane zostało małą frekwencją letników z Rzeszy w miejscowościach alpejskich.

Wiedeń, 3 lipca.

(PAT) Generalny konsulat duński w Wiedniu ogłosił wczoraj wprowadzenie przymusu wizowego dla posiadaczy paszportów austriackich. Zezwolenia na udzielanie wiz wydawane będą po uprzednim porozumieniu się z centralnymi władzami w Kopenhadze.

Przemówienie Marsz. Śmigłego-Rydza

podczas wręczania mu dyplomów obywatelstwa honorowego gmin woj. wileńskiego

Wilno, 3 lipca.

(PAT) Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie podczas wręczenia mu dyplomów obywatelstwa honorowego gmin woj. wileńskiego.

„Panie wojewodo. Szanowni Państwo.

W słowach, które tu przed chwilą usłyszałem, napomknięto o wojnie. Padły nazwiska wielkich wodzów, związanych z przeszłością Wileńszczyzny. Stanęło przed nami wspomnienie ostatniej wojny, w której i ja brałem udział. Ten temat wojenny, żołnierski, podejmuję, gdyż sądzę, że jest on istotnym motywem w tej chwili, którą dano mi dziś wśród panów przeżyć.

Tak się złożyło, że trzy czwarte wojny polskiej spędziłem tu, pełniąc swoją żołnierską powinność.

Skończyła się wojna. Nastał pokój. Polska cała stanęła na progu nowego życia — życia pokojowego. Pługi wasze wyruszyły orać ziemię pod nowy chleb, — pługi ciągnione w tej pierwszej wiośnie pokoju tak często przez zmarniałe w wojnie, wynędzniałe konie wojskowe, pługi — tak często utykające na korzeniach bujnie przez wojnę wychodowanych na polach brzózek i sosenek, zgrzytające nieraz o lufy zardzewiałych karabinów, albo na kościach jakiegoś żołnierza.

Przeszła jedna i druga wiosna pokoju, a jeszcze trudno było uwierzyć, że istotnie wojna się skończyła, że oto już jest pokój.

Dlatego też do 1922 roku byłem do wódcą armii w Lidzie, aby być na wszel ki wypadek gotowym, aby czuwać nad spokojem i nad bezpieczeństwem tej waszej ziemi wileńskiej. Jest jeszcze coś innego, ważniejszego. Z pośród wielu tych momentów wspomnę jeden, najważniejszy: Oto tu, kiedy przybyłem w 19-tym roku, w sposób wyjątkowy zamanifestowało się uczucie społeczeństwa dla żołnierza. Tu po raz pierwszy zobaczyłem w całej potędze i wspaniałości prawdę: Żołnierza i Narodu.

Dziękując więc serdecznie za serce, ofiarowane mi w tej chwili — jak się wyraził p. wojewoda — muszę stwierdzić, że po tamtych wrażeniach nic już nie może zmienić mojego wewnętrznego stosunku do Wileńszczyzny. I nawet ta piękna uroczystość, za którą serdecznie dziękuję, jest stwierdzeniem stanu faktycznego, bo obywatelem tej waszej ziemi czuję się już oddawna, czuję się nim jeszcze od tamtych wojennych czasów — zarówno na podstawie sentymentu żołnierskiego, jak też na podstawie przeżytego wspólnie jednego rozdziału naszej wielkiej historii. A jest to historia tym szczególna, że jest niezapomniana, najbardziej bowiem charakterystyczną cechą w historii jest to, że się ją łatwo zapomina.

Bo czymże można wytłomaczyć, że narody wciąż powtarzają popełnione niegdyś błędy, że wykazują te same narowy, że powracają na dawno potępione złe drogi, mimo, że i te błędy, i te narowy i te złe drogi dawno już zostały przez historię ocenione i sklasyfikowane — tak samo jak zostały określone tragiczne następstwa tych błędów i narowów.

Powracając od historii do teraźniejszości i abstrahując od mej osoby, pozostawiając moje takie czy inne osobiste przeżycia muszę za jedno goraco podziękować: Oto piękna uroczystość wojskowa na Placu Piłsudskiego i istotny podkład tego naszego dzisiejszego spotkania każe spodziewać się, że w narodzie polskim pewne doświadczenia historyczne zaczynają się utrwalać i stają się niezapomniane."

O.Z.N. podejmuje akcję propagandową

na terenie wiejskim

Warszawa, 3 lipca

(Pat) W niedzielę, dnia 3 lipca odbyła się w Warszawie zorganizowana przez oddział propagandowy Obozu Zjednoczenia Narodowego konferencja działaczy wiejskich obozu, poświęcona omówieniu metod i sposobów propagandy na terenie wiejskim.

22 zamachowców brazylijskich

stanie przed sądem

Rio de Janeiro, 3 lipca.

(PAT) Na podstawie wyników dochodzenia w sprawie powstania integralistów w dniu 11 maja postawiono w stan oskarżenia 22 osoby z porucznikiem Fournier na czele. Oskarżenie przeciwko księciu Orleanu i Braganzy, aresztowanemu dnia 11 maja w pobliżu pałacu prezydenta, zostało wycofane, gdyż księciu nie dowiedziono udziału w spisku.

Attache wojskowy Litwy w Warszawie

Kowno, 3 lipca

„Lietuvos Aidas" donosi, że litewskim attache wojskowym w Warszawie mianowany został dowódca 1 pułku huzarów płk. Wałuszis.

Chińczycy zatopią Hankou

nie chcąc oddać miasta w ręce Japończyków

Tokio, 3 lipca.

(Pat) Agencja Domei donosi: Naczelne dowództwo wojsk chińskich, dążąc do powstrzymania ofenzywy japońskiej na ostatniej linii obronnej Hankou, przebiegającej przez Hanyang i Wuszung, postanowiło zniszczyć tamę na Yang-Tse pod Hankou. Chińczycy wolą raczej zatopić miasto, niż dopuścić do opanowania go przez wojska japońskie.

Tokio, 3 lipca

(Pat) Agencja Domei donosi: Operacje wojsk japońskich, zmierzające do usunięcia resztek partyzantów chińskich, zakłócających spokój w Chinach Północnych, zostały ostatnio uwieńczone pomyślnymi rezultatami. Niespodziewany atak, podjęty w dniu 28 czerwca przez jeden z oddziałów japońskich, zadał druzgocący cios grupie wojsk chińskich, należącej do 8-ej armii komunistycznej, skoncentrowanej w okolicy Szengan około 24 klm. na południowy wschód od Hantan w prowincji Hopei. Nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiając na polu bitwy kilkuset zabitych. Inny oddział japoński zmusił do odwrotu wojska chińskie, operujące w pobliżu Janwu około 32 klm. na południe od Szengszou w prowincji Honan. Dzięki operacji tej linia kolejowa Pekin — Hankou została oczyszczona z resztek partyzantów chińskich.

Zakończenie ofensywy gen. Franco na froncie Castellon

Krążownik powstańczy zatrzymał sowiecki statek

Saragossa, 3 lipca

(Pat) Agencja Havasa donosi o zakończeniu ofenzywy powstańczej. Na froncie Castellon nastąpił w przeprowadzanych na wschodzie Hiszpanii operacjach względny zastój. Powstańcy dokonali jedynie częściowego wyrównania frontu na odcinku między morzem a miejscowością Fantazja. Obecna linia frontu ciągnie się od Morza Śródziemnego do łańcucha górskiego Grao de Burriana. Przechodzi przez miejscowość Artana, biegnie wzdłuż Sierra Espadan aż do miejscowości Sueras, gdzie zagina się w kierunku północnym, przechodząc w pobliżu miejscowości Fanzara, Castmillon de Villa Malefa, Villa Hermosa i Puerto Mingalvo. Wojska powstańcze dotarły do Sierra Espadan, ostatniej naturalnej zapory przed Sagonte.

Walencja, 3 lipca

(Pat) Agencja Havasa donosi: Lotnicy powstańczy bombardowali ubiegłej nocy miejscowość Havajas w pobliżu Segorbe. Wyrządzone szkody są znaczne.

Paryż, 3 lipca

(Pat) Z Saragossy donoszą, że powstańczy krążownik „Canarias" zatrzymał w pobliżu Walencji sowiecki statek-cysternę „Czernow" i zmusił go do udania się do portu Malagi. Statek-cysterna miał na swym pokładzie 60.000 hektolitrów nafty.

Szwagier Michalskiego skazany na 4 lata

więzienia za nadużycie władzy i przywłaszczenia

LUBLIN, 3 lipca.

(PAT). Sąd apelacyjny w Lublinie wydał wyrok w głośnym procesie byłego naczelnika urzędu skarbowego w Krzemieńcu Stankowskiego szwagra b. dyrektora departamentu w min. skarbu gowy w Warszawie na 8 lat więzienia.

Stankowski został skazany za przywłaszczenie i nadużycie władzy na 4 lata i 6 miesięcy więzienia.

Jednolite ustawodawstwo karne w Szwajcarii

Bern, 3 lipca

(Pat) W przeprowadzonym dziś na terenie Szwajcarii plebiscycie, około 360.000 osób wypowiedziało się za wprowadzeniem jednolitego ustawodawstwa karnego w całej Szwajcarii, zamiast dotychczas obowiązujących kodeksów kantonalnych. Przeciwko ustawie padło 310.000 głosów.

PRZED WIELKĄ KONFERENCJĄ W EVIAN

Które państwa otworzą bramy dla uchodźców. — Wielki plan opracowany przez Roosevelta

Paryż, 3 lipca.

W biurze urzędującej na razie w Paryżu amerykańskiej delegacji na międzynarodową konferencję pomocy uchodźcom w Evian, udzielono dziennikarzom szereg ciekawych informacji, dotyczących porządku dziennego i zasięgu prac konferencji. Przedstawiciele prasy mieli możność zapoznania się z opracowanym pod osobistym kierunkiem prezydenta Roosevelta porządkiem dziennym, który dopiero przed kilku dniami zakomunikowany został rządom poszczególnych państw, uczestników konferencji. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że porządek dzienny, zaprojektowany przez delegację amerykańską, będzie przez konferencję zaakceptowany. W ostatniej fazie przygotowań liczba państw, które zapowiedziały swój udział **w konferencji na skutek zaproszenia przez rząd USA, urosła do trzydziestu.**

Najważniejszym i niejako decydującym punktem porządku dziennego będzie, jak się zdaje, sprawa podania przez państwa — uczestników konferencji **przybliżonych liczb imigrantów, które poszczególne państwa mogą ewentualnie wpuścić wraz z wyszczególnieniem cyfr każdego z typów imigrantów.** Cyfry te pozostałyby poufne i nie mogły być ujawnione, będą jednak służyły do orientacji konferencji i biura, przez nią wyłonionego.

Zarówno z redakcji poszczególnych punktów porządku dziennego jak i z faktu, że delegacja amerykańska prowadzi obecnie rozmowy z przedstawicielami różnych organizacji prywatnych, wynika, że prezydent Roosevelt pragnie całkiem zdecydowanie, aby konferencja w Evian poświęcona była nie kwestii żydowskiej jako takiej, lecz całokształtowi problemu uchodźców, tak aby konferencja się zajęła także uchodźcami katolickimi i protestanckimi, emigrantami politycznymi z Hiszpanii i w ogóle ofiarami reżimów dyktatorskich.

Szczególne ważne miejsce w zagadnieniu uchodźców politycznych, obok sprawy uchodźców żydowskich, zajmuje problem emigrantów katolickich.

Porządek dzienny, który ma być przedłożony konferencji przez delegację amerykańską, zawiera następujące pięć zaleceń:

Konferencja ma rozpatrzeć środki, które ułatwić mają **osadnictwo uchodźców politycznych z Niemiec i Austrii, przy czym jako uchodźcy mają być traktowani nie tylko ci, którzy już opuścili terytoria Rzeszy Niemieckiej, ale także te osoby, które pragną z tego kraju wyemigrować.**

Konferencja opracować ma środki, które przyczynią się do osiągnięcia tego celu w wypadkach potrzeby naglącej w ramach obowiązujących w poszczególnych krajach przepisów imigracyjnych, przy czym zakłada się, że każdy rząd (reprezentowany w Evian) przedstawi konferencji deklarację, która ma być traktowana jako poufna i która zawierać ma dane w następujących sprawach: wytyczne polityki imigracyjnej danego kraju, przepisy imigracyjne, liczba i kategorie imigrantów, którym dany kraj gotów jest udzielić zezwoleń na stałe zamieszkanie i pracę.

Konferencja ma uzgodnić system dokumentacji, który byłby do przyjęcia dla państw - uczestników w odniesieniu do tych uchodźców, którzy nie mają możności legitymowania się dowodami tożsamości.

Konferencja ma powołać do życia, z siedzibą w jednej ze stolic europejskich, biuro międzypaństwowe (ściśle „międzyrządowe"), którego zadaniem będzie formułowanie i wykonanie programu, obliczonego na dłuższą metę, w celu rozwiązania problemu uchodźców, i to nie tylko problemu, powstałemu z powodu sytuacji w Rzeszy Niemieckiej, ale także w sensie szerszym.

Zaproszenie rządu amerykańskiego przyjęły rządy następujących państw, które też będą reprezentowane na konferencji w Evian: Argentyna, Belgia, Boliwia, Brazylia, Kanada, Chile, Kolumbia, Costa-Rica, Kuba, Dania, Republika Dominikańska, Ekwador, Francja, Anglia, Gwatemala, Haiti, Honduras, Holandia, Meksyk, Nowa Zelandia, Nicaragua, Norwegia, Panama, Paragwaj, Peru, Szwecja, Szwajcaria, Urugwaj, Venezuela i Stany Zjednoczone A. P.

Jak wiadomo, rząd U. S. A. nie zapraszał na konferencję tych krajów, które z góry nie są brane pod uwagę jako kraj eimigracyjne. Jedyny kraj, który był zaproszony i zaproszenia nie przyjął, to Włochy.

Megalomania hitlerowska

„Polonia" podaje: „W hitlerowskim ministerstwie spraw wewnętrznych utworzono nowy wydział — „wydział ochrony imienia Adolfa", którego zadaniem będzie czuwać nad tym, aby imię to nie było nadużywane (!). Nadanie imienia Adolfa będzie uzależnione od tego wydziału; z nieprawdopodobnego zdarzenia jest zakaz używania imienia Adolfa przy rozmowach telefonicznych i transmisjach radiowych, którego dotychczas używano dla litery „A" przy trudnych do zrozumienia, sylabizowanych słowach. Ponieważ imię Adolf nie może być pospolitowane, nakazano na jego miejsce używanie imienia Anton".

Pomoc Anglii dla państw bałkańskich

Anglia zakupi naftę w Rumunii i pszenicę w Jugosławii

Londyn, 3 lipca.

(PAT) Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times" donosi, że w Londynie utworzona została międzyministerialna komisja dla szczegółowego zbadania zagadnienia brytyjskiego **pomocy ekonomicznej i finansowej dla państw bałkańskich.**

Komisja ta składająca się z przedstawicieli skarbu, ministerstwa handlu i Foreign Office odbyła już jedno posiedzenie. Zagadnienie dla którego powołano ją do życia zajmuje rząd brytyjski od czasu wizyt premiera Daladiera i ministra spraw zagr. Bonneta w Londynie w kwietniu. Wówczas w toku narady odbytej przez ministrów francuskich i brytyjskich sprawa ta została poruszona, ale konkretnego charakteru nabrała dopiero gdy rząd brytyjski przystąpił do badania memoriału sporządzonego specjalnie na ten temat przez min. Bonneta, który memoriał ten pozostawił premierowi Chamberlainowi, komisja zastanawia się, jak twierdzi korespondent dyplomatyczny „Sunday Times", przede wszystkim nad dwiema sprawami: 1) czy zalecić można rozszerzenie gwarancji kredytów eksportowych w stosunku do państw bałkańskich na podstawie podobnych do niedawnej umowy kredytowej z Turcją, 2) **czy możliwe jest powiększenie przez W. Brytanię jej zakupów na rynku bałkańskim. W tym drugim wypadku komisja bada możliwości dokonania przez rząd brytyjski zakupów na rynkach bałkańskich np. nafty w Rumunii i pszenicy w Jugosławii, które są obecnie z inicjatywy rządu W. Brytanii magazynowane. Komisja rozważa również możliwości finansowania zakupów na rynkach bałkańskich również i przez inne kraje, pozostające z W. Brytanią w przyjaznych stosunkach.** Przewidziane jest również powiększenie zakupów tytoniu. Cały bowiem kontyngent eksportowy produkcji tytoniu w Grecji równa się zaledwie 2 proc. konsumcji tytoniu W .Brytanii.

Domieszka kukurydzy do chleba we Włoszech

mimo „zadawalającego" urodzaju

Rzym, 3 lipca.

(PAT) Zagadnienie zbożowe było dziś głównym przedmiotem obrad korporacji płodów rolnych, która zebrała się pod przewodnictwem Mussoliniego. Obecni byli m. inn. również sekretarz partii faszystowskiej, ministrowie finansów, obrotu zagranicznego i walut, robót publicznych i korporacji.

Minister rolnictwa Rossoni złożył obszerną relację o stanie zbiorów, z której wynika, że są one zadawalniające, albowiem sięgają 70 milionów kwintali zboża. Pomyślne są również zbiory innych płodów rolniczych, a w szczególności kukurydzy, ryżu, fasoli, lnu itp.

Nad sprawozdaniem min. Rossoni wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierał głos Mussolini. Dał on wyraz zadowoleniu swemu ze znacznej poprawy stanu zboża, która nastąpiła w ciągu ostatnich 2-ch miesięcy i z doskonałego gatunku ziarna. Podsekretarz stanu w ministerstwie korporacji Ricci przedstawił następnie dotychczasowe wysiłki rządu w dziedzinie zaspokojenia zapotrzebowania aprowizacyjnego ludności. Korporacja płodów rolnych uchwaliła zarządzenie, nakazujące **WYPIEK CHLEBA, ZAWIERAJĄCY JEDYNIE 10 PROC. DOMIESZKI KUKURYDZY, A NIE 20 PROC.,** jak to miało miejsce dotychczas. Ponadto prefekci uprawnieni będą w specjalnych okolicznościach do nakazywania wypieku chleba z mąki typu jednolitego, w której ilość pszenicy zredukowana byłaby do 80 proc. resztę stanowiłyby otręby pszenne i mielona kukurydza.

Australia nie chce sprzedawać wełny

w nadziei, że osiągnie później lepsze ceny

Rada naczelna producentów wełny australijskiej zawiadomiła swe przedstawicielstwo w Londynie, że **aukcje wełniane w Brisbane, które miały się odbyć w dniach 29 i 30 czerwca rb., muszą być odwołane.** Motywem tego zarządzenia były częściowo silne deszcze, które utrudniały dowóz wełny na aukcje. — Z drugiej jednak strony zaznaczyć należy, że **wśród hodowców owiec w Australii zaobserwować się daje ostatnio zupełna abstynencja.** Większość farmerów oświadczyła wręcz, że **woli zatrzymać swe niewielkie zapasy wełny do początku przyszłego sezonu, aby osiągnąć za nie lepsze ceny, aniżeli obecne.**

Zjawisko to jest o tyle symptomatyczne, że w identycznych warunkach przed paru zaledwie tygodniami **odwołane zostały aukcje wełny w Sydney,** gdzie również na skutek abstynencji dostawców nie mogły one dojść do skutku.

Henlein wodzem Niemców w Polsce

WIEDEŃ, 3 lipca.

W Wiedniu odbyło się posiedzenie zarządu związku Niemców zagranicznych, organizacji, skupiających zrzeszenia Niemców, żyjących poza granicami Rzeszy. W grę tedy wchodzą także i Niemcy, żyjący w Polsce. Dokonano wyboru prezesa zarządu, którym został Konrad Henlein, który w ten sposób zyskuje wpływ i na Niemców w Polsce.

Milioner amerkański rozpoczął lot naokoło świata

Los Angelos, 3 lipca.

(PAT) Znany milioner, lotnik i reżyser kinematograficzny Hovard Hughes wystartował dziś z miasta Widita (stan Kansas) do pierwszego etapu lotu naokoło świata. Towarzyszy mu dwóch pilotów-pomocników, radiotelegrafista oraz mechanik.

Hitlerowiec gdański skazany na 2 lata za sprzeniewierzenie

Gdańsk, 3 lipca.

(PAT) Trybunał karny w Gdańsku skazał na karę dwóch lat więzienia gdańskiego asystenta celnego w Kahlbude, Gustawa Woltmana za sprzeniewierzenie 6 tysięcy guldenów. Woltman, który w stronnictwie narodowo - socjalistycznym piastował urząd przewódcy miejscowej grupy tłumaczył się, że pieniądze wydał na cele partyjne.

Delegacja kombatantów niemieckich w Warszawie

Warszawa, 3 lipca.

(Pat) Delegacja kombatantów niemieckich, która przybyła do Warszawy w sobotę wieczorem, podejmowana była najpierw przez prezydenta m. st. Warszawy w pałacu Blanka. Na powitalne przemówienie prez. Starzyńskiego odpowiedział serdecznie szef delegacji Oberlindober oraz nadburmistrz Magdeburga — dr. Markmann.

Polki wicemistrzem świata

w pięcioboju gimnastyczno-lekkoatletycznym

Praga, 3 lipca.

W niedzielę zakończone zostały w Pradze mistrzostwa świata w pięcioboju gimnastyczno-lekkoatletycznym w konkurencji drużynowej panów i pań.

W skład pięcioboju, zarówno w konkurencji męskiej, jak żeńskiej wchodzą następujące specjalności: ćwiczenia na przyrządach obowiązkowe, ćwiczenia gimnastyczne dowolne, bieg na 100 metrów, skok wzwyż i pchnięcie kulą.

W klasyfikacji kobiecej drużynowej zwyciężyła Czechosłowacja — 478.12 pkt., drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobyła Polska — 474.36 pkt., 3) Jugosławia — 463.90 pkt., 4) Bułgaria — 297.15 pkt.

W konkurencji drużynowej męskiej również zwyciężyła Czechosłowacja 809.533 punktów, 2) Szwajcaria — 791.2 pkt., 3) Francja, 4) Jugosławia, piąte miejsce zajęła Polska a następnie: 6) Luksemburg, 7) elBgia, 8) Bułgaria.

W pięcioboju indywidualnym panów pierwsze dwa miejsca zajęli Czesi — 1) Gajdos 138.066 pkt., 2) Sladek 137.466 pkt., 3) Mack (Szwajcaria) 136.4 pkt.

Kronika szachowa

SENSACYJNE ZWYCIESTWO ELISKASESA w NORDWIJK.

W holenderskim kurorcie nadmorskim Nordwijk zakończył się wielki międzynarodowy turniej, w którym wzięło udział szereg najwybitniejszych szachistów europejskich. Zwycięstwo odniósł niespodziewanie, biorac pod uwage tak silną konkurencję, młody mistrz wiedeński Eliskases osiągając 7 i pół p. z 9 możliwych bez przegranej. Pokonał on m. in. eks-championa świata dr. Eurego, dr. Tartakoweia i Spielmana. W nagrodę, również bez jedynej porażki zdobył Keres (Estonia) — 6 i pół p., 3 nagr. — Pirc (Jugosławia — 5 i pół p. niedawny zwyciezca turnieju międzynarodowego w Łodzi). Dopiero na 4 miejscu uplasował sie dr. Eruse (Holandia). razem z Keresem typowany na głównego faworyta turnieju. Walsze miejsca zaleli Bogolubow (Niemcy) i Landau (Holandia) — po 4 i pół p. Thomas (Anglia) — 4 p., Schmidt (Estonia) Spielmann (d. Austria) i dr. Tartakower (Polska) — po 2 i pół p.

Trzy pierwsze nagrody przypadły za tym w udziale mistrzom młodego pokolenia, przy czym Eliskases po tym zwycięstwie może być zaliczony do extraklasy światowej. Obok dr. Euwego, który podczas turnieju nie przerwał pracy zawodowej, zdecydowanie zawiedli arcymistrzowie Bogolubow, Spielmann i dr. Tartakower, od których spodziewano sie o wiele wiecej, szczególnie ryzykownie grał mistrz Polski dr. Tartakower, naogół b. opanowany i rutynowany.

TURNIEJ W BAD HARZBURG.

W Bad Harzburg (Niemcy) rozpoczał sie w tych dniach b. silnie obsadzony miedzynarodowy turniej, w którym uczestnicza nastepujacy mistrzowie: Casteldi (Włochy). Petrows (Łotwa), Bogolubow, Kieninger, Richter (Niemcy). Eliskases, Grüfeld (d .Austria) i t. d. Za ogólnego faworyta turnieju po wspaniałym zwycięstwie w Nordwijk, uchodzi Eliskases.

Tenisiści polscy w Rydze

Ignacy Tłoczyński w finale

W niedzielę rozegrano dalsze walki w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Łotwy. Zawody odbywają się w Bulduri koło Rygi.

W grze pojedyńczej panów Ignacy Tłoczyński pokonał Czecha Ambroża 6:4, 6:1, 6:2, kwalifikując się do finału, w którym walczyć będzie z Czechem Kosekiem. Ten ostatni wyeliminował w półfinale Węgra Poetoe 6:4, 6:3, 7:5.

Ksawery Tłoczyński odpadł w ćwierćfilane po zaciętej walce z Węgrem Poetoe 6:3, 3:6, 6:1, 4:6, 1:6.

W grze podwójnej panów bracia Tłoczyńscy zakwalifikowali się do półfinału po zwycięstwie nad parą łotewską Polis — Janson 6:2, 6:0.

W ćwierćfinale gry mieszanej para polska Ignacy Tłoczyński — Jacobsenowa pokonali parę czesko - łotewską Kosek — Zaberg 6:4, 6:4, po czym ulegli w półfinale węgierskiej parze Poetoe 4:6, 5:7.

W półfinale gry pojedyńczej pań Jacobsenowa pokonana została przez Węgierkę Szomogy 0:6, 2:6.

Jednocześnie z mistrzostwami Łotwy rozgrywany jest międzynarodowy turniej o puchar Łotwy, w którym bierze udział Ksawery Tłoczyński. Tenisista polski w turnieju tym doszedł do półfinału, w którym przegrał do Koseka 3:6, 3:6.

Reprezentacja lekkoatletyczna Niemiec

na międzypaństwowe spotkanie z Polską

Warszawa, 3 lipca.

Niemiecki Związek Lekkoatletyczny ustalił już skład swej reprezentacji na mecz z Polską. Podajemy go poniżej, przy czym obok nazwisk zawodników zamieszczamy w nawiasach ich tegoroczne wyniki:

100 mtr.: Borchmeyer — Stuttgart (10.6), Grämer — Erfurt (10.7).

200 mtr.: Fischer — Berlin (21.8), Gillmeister — Stolp (22).

400 mtr.: Rinck — Berlin (40.7), Bues — Berlin (48.8).

800 mtr.: Harbig — Drezno (1:52.3). Mertens — Wittenberg (1:54.9).

1500 mtr.: Mehlhose — Berlin (3:57.6), Böttcher — Wittenberg (4:01.6).

5000 mtr.: Syring — Wittenberg (14:49.6), Eberhard — Berlin (15:01.8).

10.000 mtr.: Muschik — Wiedeń (32.11.2), Gebhardt — Drezno (32:12).

110 mtr. płotki: Glaw — Berlin (15:1), Wegner — Berlin (15.2).

400 mtr.: płotki: Mayr — Monachium (54.6), Darr — Gotha (55).

4×100 mtr.: Borchmeyer, Gillmeister, Fischer, Grämer.

4×400 mtr.: Bues, Rinck, Böttcher, Sumser.

Skok w dal: Biebach — Quedlinburg (740), Assmuss — Lipsk (708).

Skok wzwyż: Häussler — Wrocław (185), Schrell — Berlin (185).

Skok o. tyczce: Hartman — Wrocław (400), Haunzwickel — Wiedeń (390).

Trójskok: Kotraschek — Wiedeń (14.92), Wöllner — Lipsk (14.83).

Kula: Woellke — Berlin (15.60). Cramer — Norymberga (15.01).

Dysk: Schröder — Berlin (49.32). Hilbrecht — Królewiec (45.53).

Oszczep: Boeder — Berlin (68.05). Büsse — Berlin (66.51).

Młot: Lutz — Dormund (56.43). Storch — Fulda (53:07).

Punktacja meczu brzmieć bedzie 4, 3, 2, 1 a w sztafetach — 3, 1 pkt. Program meczu nie został jeszcze przez związek niemiecki nadesłany.

Pierwsze mecze finałowe

o awans do łódzkiej A klasy

W niedzielę odbyły się pierwsze mecze międzygrupowe o mistrzostwo klasy B w okręgu łódzkim i awans do klasy A.

W Kaliszu spotkał się **Kaliski K. S. z pabianickim K. E., zwyciężając 2:0 (1:0).**

Kaliszanie mieli przez cały czas spotkania przewagę, będąc zespołem bezsprzecznie lepszym technicznie. Pierwszą bramkę zdobywa w 36 min. Przybyłek.

Po zmianie stron KKS przeważa nadal, wiele jednak dogodnych pozycji nie zostaje wykorzystanych. Dopiero w 40 minucie z ładnego podania Musioła zdobywa Klimczak drugą bramkę dla Kaliszan.

Pabianiczanie zagrali mecz ten b. słabo, zachowując się przy tym bardzo niesportowo. Doszło nawet do tego, że po drugiej straconej bramce jeden z piłkarzy pabianickich znieważył słownie prowadzącego zawody p. Przygońskiego z Łodzi.

KKS mimo że wystąpił bez jednego z najlepszych graczy Zapada wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze. Najlepszym na boisku był Matuszczak z pomocy.

Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie i zgromadziły na widowni około 3 tysięcy osób.

W drugim meczu odbytym w Piotrkowie łódzkie **Zjednoczone spotkało się z mistrzem grupy piotrkowską-tomaszowskiej Concordią. Mecz zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 2:1.**

Wieści gospodarcze

NIEMCY BUDUJĄ HUTĘ W PERSJI.

Rząd Iranu udzielił hutnictwu niemieckiemu zamówienia na budowę kompletnie urządzonej huty. Wartość tego zamówienia wynosi 30 milionów marek. Na czele konsorcjum, utworzonego przez przemysł niemiecki dla eksploatacji tego zamówienia, stoi firma Fried. Krupp.

Przedsiębiorstwo to powstanie w odległości 15 km. od Teheranu i opierać się będzie na eksploatacji irańskiego węgla i irańskich rud. Będzie się ono składać z dwóch wielkich pieców o zdolności przetwórczej 150 ton dziennie, wielkiej koksowni, stalowni systemu Siemens-Martin i walcowni. Przedsiębiorstwo to posiadać będzie własną instalację wodną, parową, elektrownię, a wreszcie odlewnię i fabrykę rur.

GDYNIA — DALEKI WSCHÓD.

W połączeniach okrętowych między Gdynią i portami Dalekiego Wschodu nastąpiła ważna dla eksporterów polskich zmiana w kierunku usprawnienia tej komunikacji. Mianowicie od maja r. b. zwiększona została ilość odjazdów z Gdyni w ten spasób, że statki odchodzić będą z Gdyni bezpośrednio do portów Straits Settlements, Chin i Japonii w okresach dwutygodniowych. Statki te należą do jednej z linii angielskich, która jest reprezentowana przez Polską Agencję Morską w Gdyni. Ładunki przyjmowane są do następujących portów: Port Said, Port Sudan, Port Swettenham, Singapore, Hongkong, Szanghaj, Taku Bar (Tientsin), Doiren, Moji, Kobe, Osaka, Yokohama. Zwiększenie częstotliwości odjazdów z Gdyni na Daleki Wschód ułatwi eksporterom polskim dostawy towarów na te rynki.

REKORDOWE ZBIORY W RUMUNII.

Według doniesień ministerstwa rolnictwa, tegoroczne zbiory zapowiadają się w Rumunii rekordowo. Prowizoryczne obliczenie wskazuje na możliwość osiągnięcia 12 kwintali pszenicy z jednego hektara. Podobnie kształtują się zbiory innych zbóż, co przekracza najbardziej nawet optymistyczne oczekiwania. Zbiory pszenicy szacowane są obecnie globalnie na 42 miliony kwintali.

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ.

Firma angielska zakupi 50.000 mtr. sztucznego jedwabiu marocain w stanie surowym, szerokości 100 cm.

Firma irlandzka obejmie przedstawicielstwo fabryk produkujących tkaniny meblowe.

Bliższych informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi.

TRZECIA PODWYŻKA CEN ZŁOMU.

Donoszą z Nowego Yorku, że ceny złomu stalowego zostały ponownie podniesione. Jest to już trzecia podwyżka w ciągu dwóch tygodni. Obecnie cena nominalna złomu wynosi 11.25 do 11.75 — 11.25 dolarów.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

KRONIKA

Lipiec **4** Poniedziałek

Dziś Kalasantego
Jutro Antoniego

Wschód słońca	3.21
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	12.26
Zachód księżyca	23.10
Długość dnia	16.00
Ubyło dnia	—.7

Koń udusił parobka

Na folwarku Leśmierz, pow. łęczyckiego, miał miejsce wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

Podczas karmienia koni 57-letni parobek folwarczny Władysław Zawadzki dostał się w pewnej chwili między konie a żłób, przy czym koń przygniótł parobka łbem do koryta, tak że nieszczęśliwemu robotnikowi głowa dostała się do siana i owsa. Koń przetrzymał parobka w tej pozycji przez dłuższy czas i mimo rozpaczliwych wysików Zawadzki nie mógł się wydostać ze śmiertelnego „uścisku“.

Dopiero po godzinie wchodzący do stajni gospodarz zauważył bezwładne ciało parobka, zwisające z koryta. Pomimo natychmiastowej pomocy Zawadzkiego nie zdołano przywrócić do życia.

Wypadł z drugiego piętra

Tragiczny wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym przy ul. Pałacowej 7.

Zatrudniony przy odnawianiu fasady domu 24-letni Antoni Tomański, wszedł po drabinie na drugie piętro, by zasłonić okno papierem. W pewnej chwili Tomański stracił równowagę i runął na bruk, odnosząc złamanie kręgosłupa i ogólne obrażenia cielesne.

Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia miejskiego, który przewiózł go do szpitala św. Józefa w stanie ciężkim.

Rażony śmiertelnie piorunem

W czasie burzy, jaka wieczorem onegdaj przeciągnęła nad Łodzią i okolicą, we wsi Ciosny, tejże gminy, pow. brzezińskiego, piorun uderzył w jadącego na wozie mieszkańca tejże wsi Stanisława Koszewicza, który rażony piorunem, padł trupem na miejscu.

Konie pociągnęły wóz wraz z trupem na podwórze, gdzie rodzina zabitego z przerażeniem stwierdził śmierć.

Na froncie robotniczym

Praca w przemyśle ceramicznym zostaje dziś podjęta

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu związkowym przy ul. Andrzeja walne zgromadzenie **robotników przemysłu ceramicznego.**

Na zebraniu po zagajeniu obrad przedstawiciele komisji strajkowej, złożyli szczegółowe sprawozdania z przebiegu 4-tygodniowej akcji strajkowej, oraz wyniku rokowań, przeprowadzonych ze Stowarzyszeniem Właścicieli Cegielń w wyniku których zawarto układ zbiorowy na warunkach z 1937 roku.

Zebrani uznali, że wprawdzie zawarcie układu nie doprowadziło do podniesienia płac zgodnie z wystawionymi warunkami, nie mniej jednak płace zostały utrzymane na dawnym poziomie, mimo, że przemysłowcy wykorzystując zmniejszenie ruchu budowlanego i zapotrzebowania na cegłę dążyli do obniżenia płac o 10 procent.

W rezultacie zgromadzenie **akceptowało stanowisko komisji strajkowej i władz związkowych, jak również zawartą umowę i postanowiono, że w dniu 4 bm wszyscy robotnicy przystąpią do pracy.**

• •

W dniu wczorajszym o godzinie 10 rano odbył się w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 wiec zwołany przez Związek Woźniców w Łodzi.

Tematem wiecu było sprawozdanie konferencji odbytej przed kilkoma dniami w Inspekcji Pracy oraz w starostwie grodzkim.

Jak wiadomo, woźnice wysunęli żądanie zawarcia układu zbiorowego od czego jednak uchylają się pracodawcy. Oświadczyli oni, że gotowi są podpisać układ zbiorowy pod warunkiem, że nie będą przestrzegali 8-godzinnego dnia pracy i nie będą udzielać swym pracownikom urlopów oraz w razie rozwiązania stosunku najmu nie będzie mógł pracownik żądać w sądzie pracy wynagrodzenia za godziny nadliczbowe

Związek Woźniców opierając się na ustawodawstwie o ochronie pracy nie przyjął warunków pracodawców i zwołał wiec w celu omówienia sytuacji.

Na wiecu wczorajszym wywiązała się dyskusja, w wyniku której uchwalono, aby akcję strajkową odłożyć do worku dnia 5 lipca rb., w który to dzień odbędzie się konferencja ostateczna w Okręgowej Inspekcji Pracy.

Budynek mieszkalny—pastwą płomieni

Pożar przy ul. Rokicińskiej 35

W dniu 3 b. m. o godz. 0.20 po północy wybuchł pożar w zabudowaniach Walentego Nowackiego przy Szosie Rokicińskiej Nr. 35. Ogień powstał w budynku, mieszczącym skład paszy.

Na ratunek przybyły 4 i 10 oddziały straży ogniowej, które pod komendą naczelnika Komorowskiego przystąpiły do akcji ratowniczej.

Ogień, natrafiając na łatwopalne materiały, zgromadzone w większej ilości, rozszerzył się z gwałtowną szybkością i przeniósł się na budynek mieszkalny.

Po trzygodzinnej akcji straż opanowała pożar. Skład paszy wraz z budynkiem został zniszczony całkowicie. — Z drugiego mieszkalnego budynku niewiele zdołano uratować. Straty według pobieżnych obliczeń wynoszą ponad 20.000 złotych.

• • •

Drugi pożar miał miejsce w domu G. Z. Ekarta przy ul. Radwańskiej Nr. 5, gdzie w piwnicy, położonej pod dwupiętrową oficyną mieszkalną w podwórzu, z powodu nieostrożności zapaliły się nagromadzone stare meble, odpadki i t. p.

Na ratunek przybył 4 oddział straży ogniowej, który pożar zdołał w ciągu pół godziny całkowicie stłumić.

Straty spowodowane przez pożar na razie nie zostały obliczone.

Kontyngent dewiz na wyjazdy zagranicę

prawie całkowicie wyczerpany

Warszawa, 3 lipca.

W związku z okresem ferji letnich, do komisji dewizowej i do banków dewizowych napływa mnóstwo podań o zezwolenia na wywóz dewiz. Napływ podań jest tak duży, że tylko nieliczne i w wyjątkowych wypadkach są uwzględniane. Do niektórych zaś krajów wogóle nie wydaje się zezwoleń dewizowych.

Ogromna większość podań o zezwolenia dewizowe na wyjazd do Francji jest załatwiana odmownie.

Zawarta z Francją w dniu 1 czerwca r. b. umowa turystyczna przewidywała kontyngent na cele turystyczne w wysokości 8 milionów franków francuskich do końca bieżącego roku. Tymczasem od chwili zawarcia umowy do dnia 13 czerwca wpłynęło do komisji dewizowej podań o pozwolenia dewizowe na wyjazd do Francji na kwotę 9 milionów złotych.

Siłą więc rzeczy, przy takim masowym napływie podań znaczna ich część musi pozostać nieuwzględniona, tym bardziej, że z przyznanego kontyngentu muszą być zarezerwowane odpowiednie kwoty dla uczestników międzynarodowych zjazdów, przeważnie naukowych, w których udział delegatów polskich jest z wielu względów konieczny.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 4-go lipca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Fragmenty z oper Stanisława Moniuszki (płyty). 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Koncert życzeń. 15.15 15.30: Lato na wsi— opowieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30—15.45: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — fragment z powieści Kraszewskiego p. t. „Stara baśń“. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Kompozytorzy północy. Koncert w wyk. Ork. A. Hermana (Kraków). 16.45—17.00: „Galapagos“ — felieton Stefana Gorazdowskiego (Poznań).

17.00—17.10: Pogadanka aktualna.
17.10—17.50: Audycja wymienna z Katowic.
17.50—17.55: O wszystkim po troszku.
17.55—18.00: Odczytanie programu.
18.00—18.10: Pogadanka sportowa.
18.10—19.00: Koncert muzyki amerykańskiej (w dzień święta narod. Stanów Zjednocz. Ameryki Półn.). Wykonawcy: Jadwiga Hennert śpiew i Kwartet P. R.
19.00—19.20: Audycja żołnierska.
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—20.45: Stare fraszki i nowe melodie — w układzie Tadeusza Markowskiego (Toruń). Wykonawcy: Orkiestra taneczna toruńskiego p. p.p pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego Maria Jędryczakówna — sopran, Józef Gaczyński — baryton (refreny) i artyści teatru Ziemi Pomorskiej. W przerwach Stare fraszki — w opracowaniu Tadeusza Markowskiego.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.10: „Życie m. Łodzi“ — „Obrazki z przedmieścia“ — felieton wygłosi B. Matula.
21.10—21.50: Lekkie melodie i piosenki. Wykonawcy: Hanna Brzezińska i Halina Rapacka — śpiew, Jan Żyński i Wincenty Rapacki (wnuk) 2 fortepiany.
21.50—22.00: Wiadomości sportowe.
22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.
22.05—23.00: Muzyka lekka i taneczna (płyty).
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 — BEROMUENSTER: „Kobieta, która wie czego chce“ — operetka O. Straussa.
20.30 — PRAGA: Koncert galowy z okazji Zlotu Sokoła.
20.30 — LILLE: Koncert symfoniczny.
20.30 — LYON: „Sen nocy letniej“ — opera Mendelssohna.
20.35—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
21.10 — MEDIOLAN: „Dzwony kornewilskie“ — opera kom. Planquette'a.
21.30 — RZYM: Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś z powodu generalnej próby Teatr nieczynny.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. premiera komedii O. Wilde'a „Syn marnotrawny“.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś i dni następnych o godz. 9-ej wiecz. kapitana farsa G. Feydau'a „Dama od Maksyma“, w inscenizacji dyr. K. Wroczyńskiego i Br. Dąbrowskiego.

TEATR KAMERALNY.
WYSTĘPY TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. po raz ostatni „Motkie ze Słobotkie“ po cenach zniżonych od 54 gr. do 2.50.

Jutro premiera sztuki „Artyści“ w której wystąpią artyści amerykańscy: Hymie Jacobsohn i Miriam Kressin.

Nasz reporter zanotował:

Na ul. Abramowskiego 38 została pobita butelką zamieszkała w tymże domu emerytka 67-letnia Marianna Korszlak, odnosząc rany tłuczone i okaleczenia głowy i obu rąk. Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

• • •

— Stefan Pawlak, bez stałego miejsca zamieszkania pomocnik szofera na ul. Rzgowskiej 81 dostał ataku furii na tle nadużycia alkoholu i począł napadać przechodniów. Policja obezwładniła furiata, a przybyły lekarz pogotowia po zaaplikowaniu zastrzyków uspakajających przewiózł chorego do szpitala św. Antoniego.

• • •

Na ul. Lutomierskiej 119 22-letni fryzjer Bernard Grzelak zamieszkały przy ul. Czarkowskiej 12 wszczął po pijanemu awanturę i został poturbowany odnosząc rany tłuczone głowy i twarzy. — Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do domu w stanie osłabionym.

• • •

— Przy zbiegu ulicy Nowomiejskiej i Placu Wolności w czasie bójki ulicznej został pobity 25-letni Stanisław Kowalski, zamieszkały przy ulicy Granicznej 29 (Błotno).

Kowalskiemu, który odniósł rany tłuczone głowy oraz obrażenia klatki piersiowej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

• • •

— Na ul. Brzezińskiej 159 został przez nieznanych sprawców ciężko pobity dozorca drogowy 38-letni Antoni Krzepiński zamieszkały przy ul. Limanowskiego 135.

Krzepiński doznał złamania żeber i ręki i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia przewieziony został do szpitala w stanie osłabionym.

• • •

— Na ul. Kilińskiego 97 wypadł z tramwaju znajdującego się w biegu Binem Bermański z Tomaszowa Maz. i odniósł ogólne potłuczenie. Rannego opatrzyło pogotowie.

• • •

Wczoraj o godzinie 3.30 nad ranem pogotowie Czerwonego Krzyża zostało zaalarmowane do 35-letniego robotnika Wolfa Altmana zam. przy ul. Zawadzkiej 21.

Lekarz pogotowia stwierdził silne zatrucie nieznaną trucizną i po przepłukaniu żołądka pozostawił go na miejscu w stanie osłabionym.

• • •

Nocy ubiegłej dokonała zamachu samobójczego przez wypicie znacznej ilości kwasu solnego 26-letnia Genowefa Szuder zam. przy ul. Wrzesińskiej 136.

Do wijącej się w bólach desperatki wezwano pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł w stanie beznadziejnym do szpitala Ubezpieczalni.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i B. Łoboda — 11 Listopada 86, M. Zundelewicz — Piotrkowska 25, S. Bojarski i W. Schatz, Przejazd 19, Cz. Rytel — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka— Rzgowska 147.



RUCH TRACI PUNKT W ŁODZI

Śmigły zwycięża Wartę, Warszawianka—Cracovię

Wczorajsza niedziela ligowa roiła się od niespodzianek. Nieoczekiwanie Cracovia straciła dwa punkty na własnym boisku. Warta uległa niespodziewanie drużynie WKS Śmigły wreszcie lider tabeli stracił punkt w Łodzi.

Wynik te spowodowały szereg przesunięć w tabeli. Warszawianka zajęła drugie miejsce, posiadając w tej chwili jednakową ilość punktów z Ruchem. Na trzecie miejsce wysunął się AKS, Wisła zaawansowała z szóstego na czwarte miejsce, a Pogoń z drugiego powędrowała na piąte.

U dołu tabeli Śmigły zamienił się miejscem z Wartą. Przebieg spotkań wczorajszych był następujący:

AKS—Pogoń 3:1 (3:0)

Chorzów, 3 lipca.

Gra nieciekawa. Dwie bramki dla A.K.S. uzyskali zawodnicy Pogoni lwowskiej. W trzeciej minucie Sikora bije róg dla A.K.S., Albański chwyta piłkę i sam wbija ją sobie do bramki. W 9-ej minucie Pohopin podaje do środka na nogę Sumarze, który sam strze'a do bramki.

W 25-ej minucie Piątek z dwudziestu pięciu metrów strzela trzecią bramkę. W 39-ej minucie Majewski zostaje sfoulowany, schodzi z boiska i od tej chwili Pogoń aż do końca meczu gra w dziesiątkę.

Po przerwie na 4 minuty przed końcem Schmidt z rzutu wolnego za foul Stolarczyka zdobywa jedyną bramkę dla Pogoni.

Sędziował p. Krukowski. Widzów 3000.

Wisła—Polonia 3:2 (0:1)

Warszawa. 3 lipca.

Szanse Polonii na utrzymanie się w lidze spadły do minimum. Warszawianie przegrali dziś mecz, który był już prawie wygrany.

Polonia prowadziła 2:0, uległa jednak lepszej technicznie i grającej precyzyjniej Wiśle.

W pierwszej połowie więcej z gry ma Polonia, która uzyskuje bramkę ze strzału Kuli.

Po przerwie więcej z gry ma Wisła, mimo to zdobywa Polonia drugą bramkę ze strzału Kuli. Niebawem jednak zdobywa Artur bramkę dla Wisły, która gra z minuty na minutę lepiej.

Druga bramka dla krakowian padła z rzutu wolnego bitego przez Chabowskiego wreszcie ostatni punkt zdobywa Gracz.

Mecz był zacięty i bardzo interesujący. Sędziował p. Staliński.

Śmigły—Warta 3:2 (0:1)

Poznań, 3 lipca.

Dzisiejszy mecz ligowy przyniósł nieoczekiwany wynik w postaci zwycięstwa beniaminka Ligi. Drużynę wileńską cechowała niezwykła ofiarność i ambicja.

Gracze pracowali z poświęceniem do ostatniej minuty. Pierwszą bramkę do przerwy uzyskuje Warta w 36-ej min. ze strzału Gendery.

Po przerwei atakuje energicznie WKS Śmigły, który wyrównuje przecz Ballocka w 4-ej min.

W 9-ej min. Bijok zdobywa prowadzenie wilnian, a w 17-ej min. Tatuś zdobywa trzeci punkt dla gości.

Druga bramka dla Warty pada w 29-ej min. ze strzału Nawrota, a w ostatniej sekundzie przestrzeliwuje rzut karny Szerfkie.

Widzów 4 tysiące. Sędzia p. Arczyński.

Warszawianka—Cracovia 3:1 (2:1)

Kraków. 3 lipca.

Ostatni mecz Cracovii w pierwszej rundzie zakończył się jej sromotną porażką. Zwycięstwo Warszawianki było zupełnie zasłużone, zwłaszcza, że grała ona dobrze we wszystkich liniach, a specjalnie w ataku, gdzie brylował Swięcki obok doskonałego Kmioły. Pomoc bardzo dobra zasilała atak dobrymi piłkami, a w obronie Martyna był nie do przejechania.

Cracovia zagrała najsłabszy swój mecz i prawie nie istniała na boisku. Pawłowski w bramce był bardzo słaby i mógł był obronić wszystkie trzy bramki. Również słabszy jak zwykle był Grunberg, a fatalnie grał Góra. W ataku Cracovii grały tylko jako-tako skrzydła, podczas gdy trójka środkowa prześcigała się w błędach. Zupełnie marny był Korbas. Dość powiedzieć, że Cracovia oddała do pauzy zaledwie dwa strzały na bramkę, a po pauzie tylko jeden, który oddał pomocnik Majeran.

Bramki dla Warszawianki zdobył już w 4 minucie Pirych, a w 20 min. Świecki. Jedyną bramkę dla Cracovii do pauzy zdobył Madryga po odbiciu piłki przez bramkarza.

Po pauzie już 4 -ej minucie Smoczek zdobywa trzecią bramkę dla Warszawianki po błędzie Lasoty i beznadziejnym wybiegu Pawłowskiego. Od 15-ej minuty Cracovia zerwała się do ataku i gniotła Warszawiankę, jednak napastnicy Cracovii dochodzili zaledwie do pola karnego.

Sędziował p. Kurzweil ze Lwowa b. słabo, wdając się niepotrzebnie w dyskusje z graczami i dając mylne orzeczenia. Publiczności 5000.

TABELA LIGOWA.

	Klub:	Gier	Pkt.	Stos. bram.
1)	Ruch	10	13:7	29:15
2)	Warszawianka	10	13:7	26:21
3)	A. K. S.	9	11:7	20:10
4)	Pogoń	10	11:9	15:15
5)	Wisła	10	11:9	11:11
6)	Cracovia	10	11:9	20:22
7)	Śmigły	10	9:11	18:24
8)	Warta	10	8:12	40:25
9)	Ł. K. S.	10	7:13	11:22
10)	Polonia	9	4:14	14:25

Ł.K.S.—Ruch 2:2 (0:1)

Ambitna gra łodzian. — 6 tys. widzów na meczu

Łódź, 3 lipca.

Wyjątkowe okoliczności towarzyszące spotkaniu ŁKS — Ruch sprawiły, że na stadionie ŁKS-u zebrało się wczoraj ponad 6 tysięcy osób. Publiczność, która rozczarowała się ostatnio na ŁKS-ie opuszczała tym razem boisko z uczuciem zadowolenia. Bo chociaż ŁKS stracił znów punkt na własnym terenie, to jednak gra drużyny łódzkiej w porównaniu z ostatnimi wypadła znacznie na korzyść. Cały zespół walczył z niezwykłą ambicją i zaciekłością. Zaobserwowaliśmy znaczną poprawę w grze niektórych formacji (linia pomocy) a jeżeli coś można ligowcom łódzkim zarzucić to chyba zbyt prymitywną grę linii ataku, której brak zgrania i pomysłowości. W sumie jednak ŁKS wypadł zupełnie dobrze co napawa nas nadzieją, że przecież jedyny reprezentant Łodzi w lidze wydostanie się z zagrożonej strefy.

Najlepszą formacją łodzian była jak to już zaznaczyliśmy linia pomocy, w której Tadeuszewicz, Pegza i Rudnicki prześcigali się wzajemnie w ofiarności. Nieco słabej wypadło trio defenzywne a zwałszcza Karasiak, po którym znać dłuższą przerwę.

W linii ataku trójka środkowa Szczerbiński, Koczewski - Lewandowski grała zupełnie poprawnie. Słabo natomiast wypadli obaj skrzydłowi Król i Miller. Ruch, mimo iż wystąpił bez osławionej dwójki Wilimowski — Wodarz zadowolił w zupełności grając lepiej od gospodarzy. I tu na pierwszym miejscu postawić należy linie pomocy z małym Dziwiszem na czele. W tyłach popisywał się znakomitą grą bramkarz, który osiągnął reprezentacyjną formę.

W napadzie znakomici byli Malcherek na lewym łączniku oraz Kruk na prawym skrzydle.

Dziwisz III, zastępujący Wodarza posiada zadatki na dobrego piłkarza, brak mu jednak rutyny. Peterek na środku miewał ładne zagrania, poruszał się jednak ciężko po boisku.

Wiechoczek na prawym łączniku był najsłabszy z całej piątki.

Mecz był niezwykle ciekawy, dostarczając widzom sporo emocji. Rozpoczyna ŁKS i już w pierwszej minucie atak łódzki zmusza Broma do interwencji. Dobrze dysponowany strzałowo Koczewski oddaje szereg niebezpiecznych strzałów ,które jednak przechodzą obok siatki.

Ruch otrząsa się z przewagi łodzian dopiero po półgodzinnej grze. W 37-ej min. następuje zamieszanie pod bramką ŁKS-u. Malcherek oddalony jest o kilka kroków od Andrzejewskiego strzela ostro i PIŁKA, MIMO INTERWENCJI BRAMKARZA ŁODZIAN WTACZA SIĘ DO SIATKI.

Wynik ten, mimo nieznacznej przewagi Ruchu utrzymuje się do połowy.

Po przerwie mecz przybiera sensacyjny obrót. Już w 3-ej min. następuje pod bramką Ruchu mentlik i KOCZEWSKI Z BLISKIEJ ODLEGŁOŚCI WYRÓWNUJE CELNYM STRZAŁEM.

W kilka minut później zawinia pomocnik Ruchu ręką na polu karnym. Rzut wykonuje Lewandowski, zdobywając drugą bramkę dla łodzian.

Od tej chwili jednak opada ŁKS z sił i Ruch naciera gwałtownie. W 10-ej min. strzela Malcherek niezwykle ostro w róg, lecz Andrzejewski broni znakomitą robinzonadą, zbierając zasłużone brawa.

W 17-ej MINUCIE KRUK MIJA GAŁECKIEGO CENTRUJE IDEALNIE DO PETERKA, KTÓRY Z VOLEYA UZYSKUJE PIĘKNĄ BRAMKĘ.

Obu drużynom zależy widać na utrzymaniu remisu, gdyż gra traci na tempie.

W ostatnich minutach ma znów Ruch kilka dogodnych pozycji, które nie zostały wykorzystane. Sędziował słabo p. Frank.

Bokserzy Niemiec pokonali Anglię 10:6

Berlin, 3 lipca.

W obecności 16 tysięcy widzów rozegrany został w Berlinie międzypaństwowy mecz bokserski Niemcy — Anglia zakończony zwycięstwem drużyny niemieckiej 10:6.

Szczegółowe wyniki notujemy:

W wadze muszej Russel (Ang.) wypunktował Obermauera.

W wadze koguciej Wilke (Niemcy) pokonał na punkty Pottingera.

W wadze piórkowej Gallie (Anglia) zwyciężył na pkt. Jaro.

W wadze lekkiej Nuernberg (Niemcy) znokautował w pierwszej rundzie Powella.

W półśredniej Webster (Anglia) wypunktował Flussa.

W wadze średniej Baugarten (Niemcy) pokonał na pkt. Harringtona.

W półciężkiej Vogt (Niemcy) wypunktował Browna.

W wadze ciężkiej Runge (Niemcy) pokonał na pkt. Prestona.

Pierwsze zwycięstwo Union Touringu

w grach o wejście do ligi

W dniu wczorajszym odbyły się pierwsze mecze z cyklu gier o awans do ligi państwowej. W pierwszej, najbardziej Łódź interesującej, grupie Union-Touring odniósł cenne zwycięstwo na obcym terenie, podczas gdy stołeczna Legia uważana za najgroźniejszego rywala łodzian przegrała niespodziewanie z Unią w Lublinie. Dzięki tym dwum wynikom szanse łodzian wzrosły znacznie.

Z innych wyników sensacją jest porażka Czarnych w spotkaniu z Rewerą.

Krótkie relacje z meczów wczorajszych przedstawiają się następująco:

UT—RKS Zagłębie 2:1 (1:0)

Dąbrowa Górnicza. 3 lipca.

Do pierwszego meczu o wejście do ligi obie drużyny wystąpiły w pełnych składach. Gra była nieciekawa i na średnim poziomie A-klasy. Grę utrudniał błotnisty teren.

Na minutę przed końcem pierwszej połowy Seidel z podania Świętosławskiego uzyskuje pierwszą bramkę dla Łodzi.

Zaraz po pauzie już w pierwszych sekundach gospodarze wyrównują ze strzału Sękalskiego.

W 21-ej min. Królasik z podania Michalskiego II strzela drugą bramkę dla łodzian.

Sędziował p. Rychter.

Unia—Legia 1:0 (1:0)

Lublin. 3 lipca.

Dzisiejszy mecz o wejście do Ligi zakończył się zasłużonym zwycięstwem Unii, która grała bardzo dobrze. Jedyną bramkę dla gospodarzy dobył prawoskrzydłowy Christ.

Sędziował dobrze p. Głowacz z Przemyśla.

Rowera—Czarni 1:0 (1:0)

Stanisławów, 3 lipca.

W Stanisławowie odbył się w niedzielę mecz piłkarski o wejście do Ligi państwowej zakończony zwycięstwem Rewery nad Czarnymi 1:0 (1:0).

Jedyną bramkę dla Reweery zdobył w zamieszaniu podbramkowym Nowak. Sędziował p. Mitusiński z Krakowa.

Śląsk—Gryf 3:0 (2:0)

Toruń, 3 lipca.

W meczu piłkarskim o wejście do Ligi państwowej K. S. Śląsk ze Świętochłowic pokonał drużynę WKS. Gryf z Torunia 3:0 (2:0).

Mecz rozegrany był w Toruniu i zgromadził ponad 3 tys. widzów. Bramki zdobyli: Cebula — 2 oraz Waluś.

Makkabi--Pogoń (Brzešć) 1:1 (0:1)

Wilno 3 lipca.

Mecz o wejście do Ligi stał na niskim poziomie. Sądzić należy, że żadna z tych drużyn nie odegra ważniejszej roli w spotkaniach o dostanie się do ekstra klasy.

WKS Grodno—PKS Równe 3:2 (1:2)

Grodno, 3 lipca.

Drużyna policyjna mile rozczarowała i nie zasłużyła na przegraną. Mecz stał na średnim poziomie.

Gdańsk, 3 lipca.

W Sopotach rozpoczęły się w niedzielę międzynarodowe zawody hippiczne. Polskę reprezentował jedynie p. Bylczyński na Hakacie.

Jeździec ten uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Po upadku z konia złamał rękę i nadwyrężył nogę.

Józef Kapiak zwycięża

w wyścigu kolarskim do Morza

WARSZAWA, 3 lipca.

W niedzielę rozegrany został ostatni etap wyścigu kolarskiego do Morza na trasie Kutno—Warszawa, dystans 158 klm. z Kutna wyjechało 21 zawodników, po drodze wycofuje się Mieczysław Kapiak, na metę w Warszawie przybyło 20 kolarzy. Ogółem w czasie wyścigu wycofało się z walki 15 zawodników.

W Kutnie przed startem kolarze wzięli udział w uroczystości przemianowania jednej z ulic nazwą im. gen. Dreszera, z tej okazji komandor wyścigu kpt. Pieniążek ochrzcił symbolicznie nową nazwę, wylewając nieco wody, wiezionej w pucharze przez zawodników od Morza.

W Kutnie żegnał zawodników na starcie burmistrz miasta p. Filipowicz. Zaraz po starcie zainicjował ucieczkę Hofsznajder, jadąc samotnie przez 62 klm. pozostali zawodnicy mają kołpoty z gumami, m. in. na 20-ym kilometrze naprawia gumę Koper, na 25-ym Wasilewski.

W ciągu pierwszej godziny Hofschnajder przejechał 34 klm. w tym okresie jadą za Hofski, Frankowski, Starzyński, Rrzeźnicki, Leśkiewicz, Bienko i Józef Kapiak oraz Gołąb i i Nadolski.

Przed Łowiczem .Hofsznajder ma już tylko minutę przewagi nad czołówką, która, na trzecim kilometrze za Łowiczem przyspieszając tempo nagranitowej kostce, dogania Hofsznajdra, Wasilewski jedzie za czołówką ze stratą czołowa grupa przebyła a 66 klm. W tej fazie 5 minut. W ciągu 2 godzin czołowa grupa przebyła 66 klm. W tej fazie wyścigu odpada od czołówki Starzyński z powodu defektu gumy.

Na 96-tym kilometrze za Kutnem Koper upada, poczym musi reperować scentrowane koło. W Błoniu ucieka Zagórski, którego doganiają na 8-ym kilometrze za Błoniem Józef Kapiak oraz Rzeźnicki.

Na 38-ym kilometrze przed metą uciekają Kapiak, Rzeźnicki i Gołąb, każdy z nich jedzie jednak osobno w kolejności wyżej podanej, zbliża się do nich Zagórski, na 31-ym kilometrze przed metą Rzeźnicki dogonił Kapiaka i odtad jadą razem, w ciągu 4-ch godzin obaj zawodnicy przebyli po 135 klm. W Raszynie odpada Rzeźnicki, Kapiaka dochodzi jednak Gołąb, poczym obaj ci zawodnicy jadą razem aż do samej Warszawy. Na metę w Alei Niepodległości wpada pierwszy Józef Kapiak, mając czas 4.43.50 godz. za nim o 0.2 sek. mija taśmę Gołąb, w następującej kolejności przybywają na metę: 3) Hofsznajder 4.47,30, 4) Leśkiewicz 4.47.30,2, 5) Bienko 4.47,55, 6) Kudlak 4.48,40, 7) Rzeźnicki 4.48,50, 8) Zagórski 4.48,58, 9) Trzankowski 4.49,03, 10) Nadolski 4.49,40, 11) Starzyski 4.49,55, 12) Frankowski 4.50,50, 13) Wasilewski 4.52,37, 14) Konopczyński, 15)Koper.

W ogólnej klasyfikacji (łączny dystans wyścigu 1050 klm.) zwyciężył Józef Kapiak (Jur) w czasie 34 godz. 46 min. 25,8 sek.

Dalsze miejsca zajęli: 2) Wasilewski (Fort Bema) 34.57,29,2 godz., 3) Starzyński (Syrena) 35.01,3, 4) Leśkiewicz (ŁKS) 35.27,13,8, 5) Koper (Ursus) 35.29,40,4, 6) Kudlak (Orkan) 35.49.27,8, 7) Bienko (Orkan) 35.53,06.4, 8) Zagórski (Jur) 36.00,14, 9) Trzankowski (Ostrowiec, Kielce) 36.25,29,8, 10) Rrzeźnicki (Syrena) 36.28.41, 11) Gołąb, 12) Hofsznajder, 13) Borowski, 14) Wrzesiński, 15) Nadolski.

Bielski Hakoah zdegradowany

z ligi waterpolowej

Katowice, 3 lipca

Na terenie Śląska zostały rozegrane 3 mecze o mistrzostwo ligi waterpolowej Polski.

Z ligi tej definitywnie spada już bielski Hakoah, który w meczu z KSZO uzyskał wynik bezbramkowy, zaś z warszawskim AZS przegrał w stosunku 0.2 (0:1).

Obie bramki dla akademików uzyskał Iwanow. Sedziował b. dobrze inż. Rose z Warszawy.

W Giszowcu leader tabeli TPG wygrał z AZS warszawskim 3:0 (2:0). — Bramki uzyskali Halor, Jedrysiek i Kulawik.

O tytule mistrza ligi waterpolowej Polski zadecyduje rewanżowe spotkanie pomiędzy TPG a EKS z Katowic. Więcej szans na zdobycie tytułu mistrza posiada TPG, który w tym roku jest w rewelacyjnej formie i już raz pokonał dotychczasowego mistrza Polski w pierwszym meczu o mistrzostwo w stosunku 3:1.

Mecz rewanżowy zostanie rozegrany w Giszowcu.

Niemcy—Francja 86:39 w lekkiej atletyce

Wysoka porażka reprezentacji Francji w spotkaniu międzypaństwowym

PARYŻ, 3 lipca.

W niedzielę rozegrany został na stadionie olimpijskim w Paryżu międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Niemcy — Francja, zakończony wysokim zwycięstwem Niemiec 86:39.

Aczkolwiek liczono się naogół we Francji z porażką drużyny francuskiej, to jednak nie przypuszczano naogół, aby zamieniła się ona w tak dotkliwą klęskę. Wyniki szczegółowe notujemy

100 m. 1) Scheuring (N) 10.8 sek.,2) Kersch (N.), 3) Stoltz (F.).

200 mtr. 1) Neckermann (N) 22.3 sek., 2) Hornberger (N) 22.4 sek., 3) Jourdian (F) 22.6.

400 mtr. 1) Linnhoff (N) 48.8 sek.,2) Joye (F) 49 sek., 3) Robens (N.), 4) Skawiński (F.).

800 mtr. 1) Harbig (N) 1.54,4 min., 2) Eelchberger (N) 1.54,8 min. 3) Faure (F), 4) Goix (F).

1500 mtr. 1) Stadler (N) 3.57,8 min., 2) Normand (F) 3.58,4 min., 3) Boettcher (N), Leichtnam (F.).

5000 mtr. 1) Syring (N) 14.54,5 min., 2) Ostertag 14.59,3 min., 3) Elghazy (F) 15.32,5 min., 4) Rochard (F.).

110 mtr. płotki 1) Wegner (N) 14.6 sek., 2) Kumpmann (N) 14.6 sek., 3) Brisson (F) 15 sek., 4) Makowski (F.).

W dal 1) Long (N) 752 cm., 2) Lwichum (N) 740 cm., 3) Joanblanc (F) 712 cm., 4) Hein (F).

Oszczep 1) Stoeck (N) 69,08 mtr., 2) Busse (N) 64.05 mtr., 3) Frichot (F) 54.59 mtr., 4) Quintin (F.).

Tyczka 1) Ramader (F) 4 min., 2) Sutter (N) 4 m., 3) Proksch (N) 380 cm., 4) Vintousky (F).

Kula 1) Lampert (N) 15.69 mtr., 2) Woellke (N) 15.67 mtr., 3) Noel (F) 14.73 mtr.

Dysk 1) Schoeder (N) 47.62 mtr., 2) Lampert (N) 47.18 mtr., 3) Noel (F.) 44.89 mtr.

110 mtr. płotki: 1) Wegner (N) 14,6 sek., 2) Putman (N) 14.6 sek., 3) Brisson (F) 15 sek., 4) Makowsky (F.).

W zwyż: 1) Weinkoetz (N) 195 cm., 2) Martens 190 cm., 3) Antran (F) 185 cm.

4x100 mtr.: 1) Niemcy 41.6 sek., 2) Francja 43,2.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w Łodzi?

PZLA chce powierzyć Łodzi organizację mistrzostw kobiecych

Warszawa, 3 lipca

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski pań odbyć się miały w dniach 16 i 17 lipca we Lwowie.

Okręg lwowski zawiadomił jednak PZLA, że w całym okręgu nie posiada przepisowej sześciotorowej bieżni i mistrzostw nie może u siebie zorganizować.

Wobec zbyt późnego zawiadomienia związku o tym, ten nie mógł powierzyć organizacji mistrzostw w tym terminie innemu okręgowi.

Wobec powyższego PZLA postanowił mistrzostwa przeprowadzić w innym terminie, najprawdopodobniej 30 i 31 lipca i wszczął już odpowiednie pertraktacje .W rachube brana jest przede wszystkim Łódź i ewentualnie Warszawa.

Wills Moody nie przyjeżdża

Warszawa, 3 lipca

PZLT projektował sprowadzenie do Polski jednej z trzech znakomitych tenisistek z mistrzynią Wimbledonu Wills Moody w pierwszym rzędzie. Wszystkie jednak tenisistki amerykańsk. uczestniczące w turnieju wimbledońskim wracają natychmiast do Stanów Ziednoczonych.

Wobec tego PZLT zwrócił sie do mistrzyni Południowej Afryki Heine Miller proponując jej przyjazd do Polski na mecz z Jędrzejowska.

Nowe władze

sekcji lekkoatletycznej SKS

Po ostatnim Walnym Zebraniu, nowo wybrany Zarząd Sekcji lekkoatletycznej Strzeleckiego Klubu Sportowego, ukonstytuował sie następująco:

Przewodniczący: — ob. Zatoplański Tadeusz Karol. v.-przewodniczący: — ob. Defiński Aleksander. Sekretarz: — ob. Klais Witold. Gospodarz: — ob. Hertz Michał Witold. Kapitan sekcji: — ob. por. Raicheld Brunon. Skarbnik: — ob. Kołodziejski .Witold

Członkowie: — ob. Tarnowski J., Kakietek Wł., Soduła Szcz., Pawlak St.

Treningi Sekcji odbywają sie w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia o godzine 18-ej zapisy przyjmuje sekretariat sekcji.

Mekkabi warszawska

wygrywa w Łodzi

Na boisku UT rozegrany został w sobotę mecz o mistrzostwo Związku Makkabi pomiędzy Makkabi łódzką a jej imiennicką warszawską.

Zwycięstwo w stosunku 3:0 (3:0) odniosła drużyna stołeczna, przewyższając łodzian zwłaszcza w wykorzystywaniu sytuacji podbramkowych. Bramki uzyskali: Lapon 2 i Sarmancki.

U pokonanych pierwszorzędnie zagrał Korn.

Sędziował p. Blak.

Makkabi warszawska zakwalifikowała się do finałowych rozgrywek o mistrz. Zw. Makkabi w Polsce, jakie odbędą się w Równem.

Porażka zapaśników

polskich w Budapeszcie

Budapeszt, 3 lipca

W niedzielę rozegrany został w Budapeszcie międzypaństwowy mecz zapaśniczy Polska — Węgry, zakończony wysokim zwyciestwem drużyny węgierskiej 6:1.

Jedyne zwycięstwo dla polskich barw wywalczył Świętosławski w wadze lekkiej. bijac na punkty Lorimca. Pozostałe wyniki notujemy:

W wadze koguciej Imrei wypunktował Rokite.

W piórkowej Toty pokonał na punkty Marcoka.

W półśredniej Sowary pokonał Kusza 5 min. 37 sek.

W średniej Kovacs wypunktował Bajorka.

W półciężkiej Kitka wygrał na punkty z Gwoździem, który zdaniem prasy węgierskiej był najlepszym reprezentantem Polski.

Wreszcie w wadze ciężkiej Bobis położył Krysmalskiego na łopatki w 2 min. 15 sek.

Wielka nagroda Francji

REIMS, 3 lipca.

W niedzielę rozegrany został wyścig automobilowy w Reims o wielką nagrodę Francji.

W wyścigu zwyciężył niemiecki wóz Mercedes-Benz, kierowany przez Manfreda von Brauchitscha, drugie miejsce zajał Rudolf Caracciola, 3) Hermann Lang — obaj również na wozach Mercedes-Benz.

Lekkoatletki Łodzi zwyciężają

w meczu międzyokręgowym reprezentację Śląska

Katowice, 3 lipca.

Dziś został rozegrany w Katowicach międzyokręgowy mecz lekkoatletyczny pań pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Śląska.

Wygrały panie z Łodzi w stosunku 61:49.

100 mtr. Kałużowa (Śląsk) — 13 sek. przed Słomczewską (Łódź).

200 mtr. Kałużowa (Śl.) — 27,5 sek. przed Majchrzakówną (Łódź).

800 mtr. Iwczokówna (Śl.) 2,36 min. przed Głażewską (Łódź).

80 mtr. płotki Wajsówna (Łódź) — 14,1 sek. przed Paczkówną (Śl.).

Sztafeta 4x100 mtr. Łódź 53,8 sek. nowy rekord okręgu łódzkiego, przed Śląskiem.

Skok wdal: Słomczewska (Łódź) — 5,19 mtr. rekord Łodzi wyrównany, przed Kamińską (Łódź).

Skok wzwyż: Wajssówna (Łódź) — 7,48 mtr., nowy rekord okręgu łódzkiego — przed Mieczysławską.

Pchnięcie kulą: Wajssówna — 11,95 mtr. przed Kłysakówną (Śl).

Rzut oszczepem: Kwaśniewska (Łódź) — 37,75 mtr. przed Lenką (Śl).

Rzut dyskiem: Wajssówna — 40,08 mtr. przed Głażewską (Łódź).

W ramach tych zawodów odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy juniorami Śląska Cieszyńskiego a juniorami Górnego Śląska. Nadspodziewanie zwyciężyli juniorzy Śląska Ciesz. w stosunku 54:27.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje wynik, uzyskany przez juniora Śląska Ciesz. Lostowicza, który przeszedł poprzeczkę 1.80 mtr.



IKP. — mistrzowski zespół Polski w szczypiorniaku pań.

Tenisiści polscy

na mistrzostwach Niemiec

W tych dniach wróciła do kraju najlepsza nasza tenisistka Jędrzejowska. Pobyt tenisistki naszej w Polsce potrwa zaledwie parę dni, gdyż w końcu bieżącego tygodnia uda się ona do Hamburga na międzynarodowe mistrzostwa Niemiec.

W mistrzostwach tych oprócz Jędrzejowskiej udział wezmą następujący tenisiści nasi: Jacobsenowa, Ignacy Tłoczyński, Baworowski, Hebda i Spychała.

Dwa nowe rekordy Polski

ustanowiła Dawidowiczówna na mistrzostwach pływackich Śląska

Katowice, 3 lipca.

Na pływalni w Giszowcu zostały rozegrane mistrzostwa klasy A Śląska. W ogólnej punktacji wygrał EKS 630 punktów, przed Dębem 384 p. i Giszowcem 395 pkt.

Sensacją dnia była Dawidowiczówna z Hakoahu bielskiego, która ustanowiła kolejno dwa nowe rekordy Polski. W konkurencji 100 mtr stylem dowolnym Dawidowiczówna uzyskała czas 1 min. 16,2 sek. Kilku minut potym Dawidowiczówna, startując w sztafecie 4 razy 100 mtr jako ostatnia, nadrobiła różnice 6 sekund do sztafety EKS i mimo, że przybyła do mety o uderzenie dłoni jako druga, uzyskała wynik lepszy od rekordu Polski, ustanowionego przed chwilą przez nią samą z czasem 1 min. 16 sek.

Również do senascyj należało zwyciestwo Rusina z EKS, który pokonał Heidricha w konkurencji 100 mtr stylem klasycznym w czasie 1 min. 22,4 sek.

Ponadto został rozegrany mecz waterpolowy pomiędzy teamami A i B. Wygrała drużyna teamu A w stosunku 6:2 (5:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Jędrysik i Iwanow po 2, Kulawik i Madej po jednej. Dla teamu B, Rother i Gumkowski. Sędziował dobrze p. Przybyla.

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej

Nowy rozkład jazdy na kolejach

obowiązujący od 15 maja 1938 roku

Z Łodzi-Fabrycznej odchodzą:

0.15 do Koluszek — Częstochowy — Ząbkowic — Katowic (5.47).
1.17 przez Koluszki, Słotwiny, Skarżysko do Lwowa i Przeworska (11.35).
3.15 do Koluszek (3.55).
5.25 do Koluszek
6.05 do Koluszek
6.50 do Koluszek (7.30)
7.09 do Andrzejowa (7.23) kursuje w dnie robocze.
7.25 do Warszawy torpeda (8.53)
7.35 do Warszawy torpeda (9.03)
8.10 do Koluszek (8.50), połączenie z torpedą do Katowic i Krakowa.
8.25 do Andrzejowa (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
8.40 do Koluszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
9.08 do Warszawy (11.38) bezpośr.
9.25 do Koluszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
9.50 do Andrzejowa (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
10.15 do Koluszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
10.35 do Skarżyska bezpośredni
11.05 do Koluszek (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
11.35 do Koluszek
12.50 do Katowic (18.27)
14.00 do Koluszek
14.45 do Koluszek
15.25 do Koluszek (w dni robocze).
16.05 do Rozwadowa
16.45 do Warszawy torpeda (18.13)
17.00 do Koluszek (w dni robocze)
17.30 do Koluszek
17.54 do Andrzejowa
18.15 do Koluszek
18.45 do Koluszek (w dni robocze)
19.20 do Warszawy motorowy
19.25 do Koluszek
20.10 do Koluszek
20.50 do Koluszek
21.40 do Warszawy (bezpośredni)
22.38 do Koluszek
23.10 do Koluszek.

(W nawiasach godziny przybycia na stacje docelowe).

Z Łodzi-Kaliskiej odchodzą:

0.01 do Głowna
0.42 do Poznania przez Ostrów (pociąg bezpośredni Warszawa—Paryż).
0.10 do Warszawy (8.48)
6.25 do Sieradza
7.20 do Łasku
7.30 do Gdyni przez Kutno, Włocławek, Aleksandrów, Toruń, Bydgoszcz
7.37 przez Chojny—Widzew—Koluszki do Skarżyska z połączeniem do Lwowa
8.15 do Warszawy z przesiadaniem w Łowiczu
8.20 do Łasku (w dni świąteczne od 15.5 do 15.9)
8.46 do Gdyni i Poznania oraz Ciechocinka przez Kutno
8.54 do Poznania. Pociąg bezpośredni Lwów—Łódź-Kal. Poznań
9.15 do Głowna (świąteczny w sezonie)
9.25 do Łasku (świąteczny w sezonie)
10.15 do Łasku (świąteczny w sezonie)
10.25 do Głowna (świąteczny w sezonie)
11.52 do Kalisza—Ostrowia bezpośredni
12.00 bezpośredni do Poznania przez Kutno
12.14 do Warszawy bezpośredni przez Łowicz
14.10 do Głowna
14.25 do Kutna
14.35 do Zduńskiej Woli
15.31 do Poznania bezpośredni przez Ostrów.
15.37 do Kutna
16.05 do Zduńskiej Woli
16.19 do Warszawy przez Łowicz
17.38 do Sieradza
17.56 do Głowna (w piątki i dni przedświąteczne w sezonie)
18.35 do Kutna
19.08 do Głowna (kursuje w piątki, dni przedświąteczne i świąteczne w sezonie)
19.50 do Ostrowia Wlkp.
20.21 do Warszawy przez Łowicz
21.25 do Zduńskiej Woli
22.30 do Kutna, Gdyni (Ciechocinka)
23.35 do Zduńskiej Woli z wagonem bezpośrednim Karsznice—Gdynia.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444: sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.